



06.04.2011

Najlepsza w województwie śląskim

Paulina napisała esej o tym w jaki sposób samorząd gminny wpływa na życie społeczności lokalnej. Jej praca okazała się najlepsza w województwie śląskim. W oryginalny, barwny i pełen ekspresji sposób ukazała oblicze idealnych samorządowców. Paulina w swoim esej nie pisze, lecz maluje słowem. Wyraża swoje myśli i wyobrażenia poprzez liczne porównania związane z tematyką sztuki. Zestawienie tych dwóch dziedzin okazało się pomyślną drogą do osiągnięcia sukcesu. Paulina razem z 16 pozostałymi laureatami wygrała w nagrodę wyjazd do Brukseli. Na sesji pod koniec marca Wójt i Radni Gminy Gilowice pogratulowali Paulinie zwycięstwa i wręczyli jej list gratulacyjny oraz kwiaty z upominkiem.

"Miniatura"

Idealni samorządowcy rozlewają farbki. Rozcieńczają, mieszają, w końcu kreślą smugi. Bywa, że niepewne i chwiejne. Takie, które przypadkiem rozmażą skrawkiem koszuli. Innym razem śmielsze, w końcu, gdy już dochodzą do wprawy, dopieszczają każdą kroplę z palety.

Idealni samorządowcy pamiętają o grze świateł. Wiedzą, że to, co istotne trzeba uwypuklić. Nie szczędzą lamp ulicznych, czując, że swój kawałek płótna, każdy jego mieszkaniec pragnie widzieć nawet po zmroku.

Idealni samorządowcy nie unikają zieleni. Nie są głusi na wołania fauny i flory, bo na sercu leży im dobro planety. To za ich sprawą żdźbła traw, nawet te, wychylające się nieśmiało tuż obok nowego chodnika, mają taką, a nie inną długość. Od nich też zależy, czy między zielonymi trzcinami zakwitną dzikie stokrotki czy kępki petów.

Idealni samorządowcy radzą sobie z bielą. Gdy piany śniegu zaleją ulice, nie tracą zimnej krwi. To za ich sprawą, wśród pęków śnieżnych płatków, pojawiają się labirynty nieobludzonych ścieżek, zaś wyprężone lodowe mięśnie sopli muszą z pokorą uznać wyższość człowieczej ręki.

Idealni samorządowcy obierają odpowiednią perspektywę. Czuli na lokalne tradycje, pielęgnują przeszłość. Służą kulturze. Od ich działania zależy kąt wygięcia bibliotecznych półek. Nie podcinają też skrzydeł młodości, bacznie obserwują jej działania i reagują na bieżące potrzeby, wiedząc, że w przyszłości to jej przedstawiciele ukształtują rzeczywistość.

Idealni samorządowcy zawsze wiedzą jaki wykonać ruch. Nie zadrzą im dłonie, kiedy przyjdzie podjąć słuszną decyzję. Gdy mieszkańców dotknie klęska żywiołowa, znajdą sposób, by błyskawicznie i jak najodpowiedniej im pomóc.

Idealni samorządowcy pamiętają o odpowiednich proporcjach. Im więcej mieszkańców, tym



różnorodniejszy i częstszy zapewniają im transport. Są świadomi tego, że środki komunikacji są niezbędnym uzupełnieniem lokalnego kolorytu.

Idealni samorządowcy skupiają się na człowieku. Pełnią służbę, biorąc na siebie odpowiedzialność za jakość życia wielu osób. Nie zapominają przy tym, że żadne z ich działań nie może odbywać się w samotni. Pochylają głowę nad każdym kłopotem, który dotrze do ich uszu, każdego dnia ucząc się, jak być jeszcze skuteczniejszym.

Idealni samorządowcy są staranni. Dbają o to, by ich dzieło, po kilku latach, nie rozprószyło się w starciu z byle błahostką. By nie istnieli w pamięci swoich wyborców – zupełnie jak u Vonneguta – „mniej więcej naprawdę”.

Paulina Bąk

źródło : http://instytutobywatelski.pl/wydarzenia/236/bak_miniatura

Zapraszamy na stronę :

<http://powiatzywiec.pl/index.php/powiat/gilowice/914-jacy-nasi-samorzadowcy-nagroda-dla-pauliny-bak>

